

**Wiersze****Klasztor**

ALOJZY ADAMSKI

Hen, daleko na północy,  
Tam, gdzie jest polarny krąg –  
Pływa wyspa w mrokach nocy,  
Co Islandią mylnie zwą.

Lód? – nie tylko, bo wulkany  
Przeciwnościem lodu są.  
Wyspa bliska – jakże znana –  
Co zniewala magią swą.

W Hafnarfiördur klasztor stoi –  
On z oddali blaskiem Isni  
I rozświetla mroki nocy –  
Przybliżając jasne dni.

Niczym wulkan – on miłością  
Grzeje, niosąc radość tam,  
Gdzie jest człowiek zagubiony,  
Opuszczony – często sam.

Pobłogostaw, Panno Święta –  
Wskrzesaj moc omdlałych serc!  
Niechaj zawsze Twoja piecza  
Chroni przed tym, co jest złe.

Hen, daleko na północy,  
Pośród mroków, błysków zorzy –  
Tak jak Gwiazda Betlejemska,  
Świeci klasztor –  
W nim Lud Boży.

*Noc polarna 1993*